

Ballado Hej – Eleni

W pochmurny szary dzień,
Zjawiała nagle się
Ballada przyniesiona z wiatrem,
z niespokojnych miejsc
W przeciągu paru chwil,
zapadła w serce mi
Jak gdybym ją na pamięć znała,
znała nie od dziś?

Ballado hej,
ballado niepokorna
Wyśpiewać chcesz,
co tylko w duszy gra
Najlepiej ci,
gdy jesteś całkiem wolna
Naturę masz
przekorną tak jak ja.

Kto raz usłyszał ją,
pamiętał dźwięk i ton?
Tak jak pamięta się kolędę
gdzieś z rodzinnych stron
Kto raz usłyszał ją,
ten płynąć chciał pod prąd?
I ręk nie załamywał, nawet,
kiedy szedł na dno.

Ballado hej,
ballado niepokorna
Wyśpiewać chcesz,
co tylko w duszy gra
Najlepiej ci,
gdy jesteś całkiem wolna
Naturę masz
przekorną tak jak ja.

Poprawiał ten i ów,
niemodny zestaw słów
Na głosy ją niejeden chór,
próbował śpiewać z nut
A jednak mimo to,
w niej ciągle o coś szło
Tak jakby sama układała
każdy dźwięk i ton.

Ballado hej,
ballado niepokorna
Wyśpiewać chcesz,
co tylko w duszy gra
Najlepiej ci,
gdy jesteś całkiem wolna
Naturę masz
przekorną tak jak ja.

Ballado hej,
ballado niepokorna
Wyśpiewać chcesz,
co tylko w duszy gra
Najlepiej ci,
gdy jesteś całkiem wolna
Naturę masz
przekorną tak jak ja.

Ballado hej,
ballado niepokorna
Wyśpiewać chcesz,
co tylko w duszy gra
Najlepiej ci,
gdy jesteś całkiem wolna
Naturę masz
przekorną tak jak ja.



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

